

Promulgowano dekret o heroicznosci cnót Małgorzaty Łucji Szewczyk

Założycielka serafitek pochodziła z Wołynia



Założycielka serafitek pochodziła z Wołynia

Przyjmując na audiencji prywatnej prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, kard. Angelo Amato SDB, Papież upoważnił tę dykasterię do promulgowania 23 dekretów. Jeden z nich dotyczy heroicznosci cnót polskiej sługi Bożej, Małgorzaty Łucji Szewczyk. Urodzona w 1828 r. na Wołyniu, a zmarła w 1905 r. w Nieszawie na Kujawach, dała ona początek wspólnocie zakonnej serafitek.

Z innych promulgowanych wczoraj dekretów Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych 12 dotyczy cudów przypisywanych wstawiennictwu siedmiorga błogosławionych i pięciorga sług Bożych. Zatwierdzenie cudu jest ostatnim etapem przed kanonizacją lub beatyfikacją. Dalsze cztery dekrety odnoszą się do męczeństwa 66 sług Bożych, którzy oddali życie za wiarę głównie podczas wojny domowej w Hiszpanii. Stwierdzenie męczeństwa to również ostatni etap przed beatyfikacją. Wreszcie siedem dekretów dotyczy heroiczności cnót sług Bożych, do których beatyfikacji potrzebne jeszcze będzie zatwierdzenie cudu.

ak/rv

Sł. Boża Małgorzata Łucja Szewczyk, założycielka Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej – Serafitek

Sł. Boża Małgorzata Łucja Szewczyk pochodziła z Wołynia. Większą część swego życia spędziła w bardzo trudnych warunkach, w jakich znajdowali się katolicy pod zaborem rosyjskim. W takiej sytuacji zdobyła formację kulturalną i religijną a także pierwsze doświadczenia życia oddanego Bogu w Trzecim Zakonie św. Franciszka. Bardzo wrażliwa na ludzkie cierpienia i ubóstwo, podczas trzy letniego pobytu w Ziemi Św. podjęła decyzję, że poświęci swe życie służbie ubogim i opuszczonym. Udała się do Zakroczymia gdzie, pod kierunkiem duchowym bł. Honorata, wynajęła mieszkanie i przyjęła kilka opuszczonych i chorych staruszek, którymi opiekowała się z prawdziwie franciszkańskim entuzjazmem, naśladując Chrystusa ubogiego, pokornego i miłosiernego. Gdy przyłączyły się do niej

pierwsze kandydatki, z pomocą bł. Honorata Koźmińskiego założyła Zgromadzenie o nazwie Siostrzyczki Ubogich, którego celem była siostrzana posługa ubogim i cierpiącym, zgodnie z obranym hasłem: Wszystko dla Jezusa przez Bolejące Serce Maryi. Po 10 latach ukrytej działalności pod zaborem rosyjskim, przeniosła Zgromadzenie do ówczesnej Galicji i dzięki szczególnej pomocy Bożej Opatrzności założyła pierwszą placówkę w Hałcnowie. Tutaj z rąk kard. Dunajewskiego siostry otrzymały habit zakonny i przyjęły nazwę: Córki Matki Bożej Bolesnej – Serafitki. Następnie w Oświęcimiu wybudowała obszerny klasztor, który stał się domem macierzystym szybko rozwijającego się Zgromadzenia.

Sł. Boża przez 23 lata kierowała Zgromadzeniem, jako przełożona generalna, z podziwu godną stałością i męstwem, wynikającym z jej głębokiego zjednoczenia z Bogiem i posłuszeństwa Jego woli. Poprzez swoją bezgraniczną miłość stała się niezmiernym narzędziem Bożego miłosierdzia wobec najbardziej potrzebujących. Matkę Bożą Bolesną obrała za wzór dla realizacji charyzmatu, który jej siostry wprowadzają w życie na przestrzeni 130 lat nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami. Powszechna opinia o świętości życia Sł. Bożej, zwanej matką ubogich i sierót, oraz liczne prośby i podziękowania za łaski otrzymywane za jej wstawiennictwem, przyczyniły się do rozpoczęcia starań o wyniesienie jej na ołtarze. Promulgowanie dzisiaj dekretu potwierdzającego heroiczną jej cnót jest niezwykłym darem dla Zgromadzenia i źródłem ogromnej radości.

opr. s. Ancilla Stasiowska, wicepostulatorka

Radio Watykańskie